

Szczepienia niektórych Świadków Jehowy przed rokiem 1952 – przyczyny i okoliczności

dodane: 2021-06-01

Szczepienia w czasie obecnej pandemii są tematem licznych dyskusji. Tak było też w Towarzystwie Strażnica w latach 1921-1952, gdy oficjalnie wszyscy Świadkowie Jehowy odrzucali je. Okazuje się jednak, że część głosicieli tej organizacji (więźniowie w czasie wojny) przyjmowała szczepienia i to już w latach 40. XX wieku. Jak do tego doszło? Nasz artykuł opisuje to szczegółowo.

Szczepienia niektórych Świadków Jehowy przed rokiem 1952 – przyczyny i okoliczności

Na początku pewne wyjaśnienie dotyczące szczepionek. Zakaz szczepienia zniesiono u Świadków Jehowy w USA w grudniu 1952 roku, a w Polsce w połowie roku 1953. Odrzucenie szczepionek wprowadzono w USA w październiku 1921 roku (patrz ang. *Złoty Wiek* 12.10 1921 s. 17). Natomiast pierwsze polskie krytyczne teksty o szczepieniu ukazały się dopiero w roku 1925 i 1926 (*Złoty Wiek* w języku polskim zaczął ukazywać się od roku 1925, a po angielsku już od roku 1919). W pierwszym artykule opisano elektroniczne urządzenie, zwane radio-biola, które miało leczyć wiele chorób oraz zastępować szczepienia. W drugim tekście napisano o trujących organizm szczepionkach:

„Metoda leczenia zapomocą elektronicznej radjo-bioli jest ta sama. Przewagę jednak tej metody nad dopiero co przedstawioną stanowi to, że zamiast martwych, ale ponieważ szkodliwych zarazków choroby, wstrzykiwanych w ciało w surowicy przeciwbłonicznej, aparat biola przejmuję z ciała fale choroby (antytoksynę) i je znów doń wprowadza, gdzie one napotykają i znoszą te same okoliczności, przez które powstały. Biola jest zatem bezwątpienia cudownym wynalazkiem, przedstawiającym dla medycyny wielki postęp. (...) Wynalazek ten wymownie świadczy, że wstępujemy w wiek złoty, tak długo wyglądanym przez wszystkich mieszkańców ziemi, w którym tęsknota każdego serca zostanie ukojona, w którym każdy będzie miał sposobność otrzymać życie, wolność i szczęście” (*Złoty Wiek* 15.12 1925 s. 301 [ang. 22.04 1925 s. 455]).

„Choroba powstaje przez zatrucie ustroju szkodliwym pokarmem i szkodliwymi napojami, wskutek szczepienia lub innych środków, które napelniają cały ustrój takim mnóstwem materiałów trujących, że system wydzielniczy nie może nadażyć usuwać ich z ciała” (*Złoty Wiek* 15.05 1926 s. 364 [ang. 09.09 1925 s. 781]).

Stanowisko Towarzystwa Strażnica z roku 1952, gdy odrzucono zakaz szczepienia się, przedstawiono w poniższej publikacji:

„Czy szczepienie jest naruszeniem prawa Bożego zabraniającego przyjmowania krwi do organizmu? (...) Przedmiot szczepienia jest jednym z tych, które stoją przed jednostką, domagając się jej własnego rozstrzygnięcia dla siebie samej. Każda jednostka musi ponieść konsekwencje jakiegokolwiek ustosunkowania się i działania, które podejmuje wobec sprawy szczepienia przymusowego, czyniąc to zgodnie ze swym własnym sumieniem i ze swą oceną tego, co służy dobremu zdrowiu oraz interesom poparcia dzieła Bożego. A nasze Towarzystwo nie może sobie pozwolić dać się wciągnąć w proces prawniczy lub wziąć odpowiedzialność za obrót, jaki ta sprawa weźmie. Po rozważeniu przedmiotu nie wydaje się nam on naruszeniem owego wieczystego przymierza, uczynionego z Noem, jak je zapisano w Genesis [Rdz] 9:4, ani też przeciwny Bożemu przykazaniu, o którym doniesiono w Leviticus [Kpł] 17:10-14. Z całą pewnością nie można by rozsądnie lub zgodnie z Pismem argumentować i wykazać, że przez szczepienie ochronne osoba zaszczepiona spożywa czy wypija krew, konsumując ją jako pokarm, względnie że przyjmuje transfuzję krwi. Szczepienie nie ma jakiegokolwiek pokrewieństwa z małżeńskim złączeniem się anielskich »synów Bożych« z córkami ludzkimi, jak to opisano w Genesis [Rdz] 6:1-4. Również nie można go

umieścić w tej samej klasie, jak to opisano w Leviticus [Kpł] 18:23, 24, który zabrania łączenia się ludzi ze zwierzętami. Ono nie ma nic wspólnego ze stosunkiem seksualnym. Zatem zdaje się brakować wszelkich zastrzeżeń z przyczyn biblijnych w stosunku do szczepienia. (...) Nauka medyczna rzeczywiście twierdzi, że szczepienie istotnie udziela krwi odporności na chorobę, przeciw której dana osoba była szczepiona” (*Strażnica* Nr 11, 1953 s. 14 [ang. 15.12 1952 s. 764]).

Ostatnie lata przed rokiem 1952

Gdy Stany Zjednoczone przystąpiły do wojny (grudzień 1941 r.) wielu Świadków Jehowy, za odmowę stawienia się do wojska, zostało osadzonych w więzieniach. Podczas pokoju nie powoływano ich wcale do armii, przynajmniej od roku 1914 (jak pisano w latach 1929-1930):

„Przed wojną światową Wielka Brytania i Ameryka były jedynymi narodami, które opierały się na ochotniczej służbie wojskowej; lecz wkrótce po przystąpieniu do wojny światowej również Ameryka uchwaliła wojskową ustawę poborową” (*Światło* 1930 t. 1, s. 203).

„W Stanach Zjednoczonych w czasie pokoju, żaden obywatel nie może być pociągnięty lub zmuszany do wykonywania służby wojskowej.” (*Strażnica* 01.08 1929 s. 228 [ang. 01.06 1929 s. 164]).

A. Macmillan (1877-1966), jeden z prominentnych urzędników Towarzystwa Strażnica, wyznaczony został w tym czasie do odwiedzania w więzieniach głosicieli tej organizacji. Jak podaje on w swej książce, którą wspomina ta organizacja w swym historycznym opracowaniu, uwięzionych było podobno 4500 Świadków Jehowy (*Faith on the March* 1957 s. 187):

„Wypowiedzi A. H. Macmillana w tym rozdziale zaczerpnięto z jego książki *Faith on the March* (Pochód wiary), opublikowanej w roku 1957 przez wydawnictwo Prentice-Hall, Inc.” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 61).

Dzieło Macmillana Towarzystwo Strażnica nazwało nawet „bestsellerem” (!):

„Takimi słowami A. H. Macmillan, autor książki pt. *Faith on the March* (Pochód wiary), bestsellera wydanego w 1957 roku, wyraził swoje żywione w tym czasie przeświadczenie, że rok 1914 okaże się punktem zwrotnym w spełnianiu się proroctw biblijnych” (*Strażnica* Rok CV [1984] Nr 20 s. 1).

Książka jego zamieszczona jest w Internecie:

<https://archive.org/details/FaithOnTheMarchByAHMacmillan/mode/2up>
<http://da-ip.getmyip.com/PDF/Publications/Old%20Publications/1940-1959/>

Oto działalność Macmillana w więzieniach podczas wojny:

„W czasie drugiej wojny światowej przez pewien okres spoczywał na mnie obowiązek obsługiwanego obwodu obejmującego 21 więzień. Co 6 tygodni odwiedzałem braci zamkniętych w tych więzieniach, ponieważ odmówili pogwałcenia chrześcijańskiej neutralności” (*Strażnica* Nr 14, 1967 s. 11).

„Podczas drugiej wojny światowej A. H. Macmillan, również niesłusznie więziony w latach 1918-1919, otrzymał od dyrektora federalnego Zarządu Zakładów Karnych pozwolenie na regularne odwiedzanie więzień federalnych w USA, by zaspokajać potrzeby duchowe młodych mężczyzn, skazanych za obstawanie przy chrześcijańskiej neutralności” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 654).

Właśnie podczas takiego odwiedzania więzień nastąpiło wydarzenie, które wskazało, jak urzędnik Towarzystwa Strażnica, A. Macmillan, namawiał Świadków Jehowy do przyjmowania szczepień, pomimo, że wtedy czego innego oficjalnie uczyła ta organizacja. W tym czasie ukazało się bowiem zarządzenie władz więziennych nakazujące wszystkim więźniom i pracownikom więzienia zaszczepienie się. Macmillan opisuje to wydarzenie dość szczegółowo w swej książce (patrz *Faith on the March* 1957 s. 188-190).

Nie wspomina on, zapewne taktycznie, o swoim zaszczepieniu się. Jednak prawdopodobnie, wobec takich zarządzeń władzy, nie mógłby nawet przekroczyć bramy więzienia, gdyby tego nie zrobił. Jego misją było wtedy namówienie wszystkich więzionych Świadców Jehowy do zaszczepienia się. Groziły im bowiem za odmowę jeszcze większe sankcje, niż dotychczasowe (izolatki bez możliwości studium publikacji i Biblii), łącznie z zakazem spotkań z Macmillanem (patrz jw. s. 188), który umacniał ich w wierze i dostarczał im zapewne publikacje oraz informacje z Towarzystwa Strażnica.

Wielu Świadców Jehowy, znając obowiązującą naukę organizacji (do grudnia 1952 r.), nie chciało się jednak zaszczepić.

Jakich argumentów użył Macmillan, by więźniowie się zaszczepili?

Powiedział on do nich następująco:

„Ponadto wszyscy, którzy odwiedzają nasze zagraniczne oddziały, są szczepieni lub pozostają w domu. Teraz szczepienie nie przypomina transfuzji krwi. W szczepionce nie używa się krwi. Jest to surowica. Tak więc nie naruszalibyście tych fragmentów Pisma Świętego, które zabraniają przyjmowania krwi do waszego organizmu” (*Faith on the March* 1957 s. 189 – *Furthermore, all of us who visit our foreign branches are vaccinated or we stay at home. Now vaccination is not anything like blood transfusion. No blood is used in the vaccine. It is a serum. So you would not be violating those Scriptures which forbid taking blood into your system*).

Dalej Macmillan pisze, że udało mu się przekonać nawet najbardziej zagorzałych przeciwników szczepienia:

„SŁUCHANIE RAD BIBLIJNYCH

Nasza dyskusja trwała około dwóch godzin, po czym panowie zdecydowali się poddać szczepieniu po stawieniu symbolicznego oporu. Ponadto zgodzili się napisać list z przeprosinami za kłopoty, jakie spowodowali zajmując pierwsze stanowisko” (*Faith on the March* 1957 s. 189 – *HEEDING SCRIPTURAL COUNSEL Our discussion lasted about two hours, then the men decided to submit to vaccination after making a token resistance. Furthermore they agreed to write a letter of apology for the trouble they had caused through their first stand taken*).

Kiedy miało miejsce to namawianie do szczepień realizowane przez Macmillana?

Choć nie podaje on roku tego wydarzenia, ale wspomina o obowiązującym już Świadców Jehowy zakazie transfuzji krwi. Ten zaś wprowadzono w dwóch publikacjach z grudnia 1944 roku i z lipca 1945 roku:

„Świętość krwi omówiono już w *Strażnicy* z 15 grudnia 1927 roku, a w numerze z 1 grudnia 1944 roku wspomniano wyraźnie o transfuzjach” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 183).

„Wobec tego wszyscy chrześcijanie powinni uznawać krew za świętą, jak to wyjaśniono w *Strażnicy* (angielskiej) z 1 lipca 1945 roku. Nie chodzi tylko o niespożywanie krwi zwierzęcej, zawartej chociażby w krwawej kiszce, lecz także o wystrzeganie się krwi ludzkiej, podawanej na przykład za pośrednictwem transfuzji” (*Strażnica* Nr 10, 1995 s. 23).

Ten fakt może wskazywać, że omawiane wydarzenie miało miejsce w pierwszej połowie roku 1945, jeszcze przed zakończeniem wojny (w Europie to maj 1945 r.; w Japonii Amerykanie walczyli do sierpnia, a akt kapitulacji Japończycy podpisali 2 września 1945 r.). Było to więc na siedem lat przed oficjalnym zniesieniem zakazu szczepień ogłoszonym w angielskiej *Strażnicy* z 15 grudnia 1952 roku (patrz powyżej).

Okazuje się więc, że nie wszystkich Świadców Jehowy obowiązywały te same prawa Towarzystwa Strażnica dotyczące szczepionek.

Jedni to ci, będący na wolności, którzy przestrzegali tego, czego nauczano oficjalnie w czasopismach *Złoty Wiek* i *Consolation*, które krytykowały z całą mocą szczepienia i zakazywały ich.

Drudzy, to uwięzieni głosiciele (ok. 4500), słuchający zalecenia Macmillana, który powoływał

się na tych urzędników Towarzystwa Strażnica i misjonarzy, „którzy odwiedzają nasze zagraniczne oddziały” i w związku z tym szczepią się.

W jednym z naszych tekstów zamieszczono takie oto stwierdzenie:

Ciekawe, jak wcześniej, to znaczy do roku 1952, załatwiano sprawę szczepień dla podróżujących wizytatorów i misjonarzy z Towarzystwa Strażnica? Czyżby oni mogli je przyjmować, a szeregowi głosiciele nie? (Zmienne nauki Świadców Jehowy, rozdz. Medycyna Świadców Jehowy, podrozdział Szczepionki, szczepienia).

Powyższy opis Macmillana dał odpowiedź na te dawniej postawione pytania.

Warto wiedzieć, że obowiązkowe szczepienia przy wjazdach na niektóre tereny były praktykowane już w latach 30. XX wieku, o czym sami Świadcowie Jehowy wspominają:

„Na konferencji tej postanowiono urządzić w Czuń-Czuń na stacji kolejowej kwarantannę, w której przejezdni, zdążający do Charbina, muszą się poddać szczepieniu, bowiem po przyjeździe do Charbina zmuszeni będą wykazać się odpowiednim świadectwem” (*Złoty Wiek* 15.10 1932 s. 314).

Towarzystwo Strażnica też pisze, jeszcze w roku 1951, że wtedy można było nawet kupić zaświadczenie, iż jest się zaszczepionym, by móc pojechać do krajów, gdzie ono jest wymagane lub, gdy władze USA tego wymagały:

„Wiele osób uważa, że »kluczowa walka z pieniędzmi« jest nieunikniona, ale ktokolwiek marzył, że można kupić zaświadczenie potwierdzające, że zostałeś zaszczepiony i uodporniony przeciwko wszystkim wymienionym chorobom w celu uzyskania paszportu lub wizy” (*Awake!* 22.01 1951 s. 22-23).

Na zakończenie trzeba przypomnieć też inne publikacje angielskie, które odrzucały szczepienia, jeszcze w czasie, gdy wspomniani Świadcowie Jehowy siedzieli w więzieniach. Wcześniej, w angielskim czasopiśmie *Złoty Wiek* z roku 1935, opublikowano nawet formularz dla rodziców do wykorzystania przy podjętej odmowie szczepienia dzieci w szkołach (patrz ang. *Złoty Wiek* 30.01 1935 s. 269).

W roku 1939 tak oto ostrzegano przed szczepieniami:

„Do najnierozumialszych rzeczy, które są uznawane przez świat lekarski, należy szczepienie przeciw ospie dzieci i dorosłych, gdyż rzeczywiście nie można dowieść, czy choćby jeden człowiek został przez ospę zaoszczędzony dzięki szczepieniu. Ta t.zw. ochrona niszczy wszelkie środki dowodowe, gdyż jak możemy wiedzieć czy zaszczepiony, który nie zapadł na tę chorobę, zachorowałby, gdyby nie otrzymał tego szczepienia” (*Nowy Dzień* 15.03 1939 s. 986).

„Podczas gdy duchowni szczepią ludzi duchowo trującymi doktrynami, medycy szczepią ich śmiertelnościami surowicami” (*Consolation* 31.05 1939 s. 3 – *While the ecclesiastics inoculate the people with spiritually poisonous doctrines, the medicos vaccinate them with deadly serums*).

Natomiast angielski skorowidz do publikacji Świadców Jehowy, w haśle *Szczepienia*, wymienia w dziale *Zagrożenia* inne publikacje z lat 40. XX wieku: *Consolation* 23.06 1943 s. 26-27; *Consolation* 27.09 1944 s. 12; *Awake!* 08.06 1947 s. 19.

Ale prócz tych wskazanych tekstów było też kilka innych fragmentów (np. *Awake!* 08.01 1948 s. 22), w tym prześmiewczy wiersz o szczepieniach pt. *Serum Comic Tragedy* (*Awake!* 22.02 1947 s. 12).

Dodatek o Holandii

Polemizujący z Towarzystwem Strażnica w sprawie szczepionek i krwi piszą, że w wydaniu holenderskim czasopisma *Consolation* (Pociecha; niderl. *Vertroosting*) z września 1945 roku, podano informację, że Bóg jest przeciwny takim zakazom dotyczącym powyższych zabiegów.

Tekst ten opublikowano prawie w tym samym czasie, gdy w USA zabraniano szczepień i transfuzji:

„Gdybyśmy utracili życie z powodu odmowy przyjęcia ochronnego szczepienia nie wsparło by to świadectwa na rzecz usprawiedliwienia imienia Jehowy. Bóg nigdy nie podał przepisów zabraniających stosowania lekarstw, szczepionek czy transfuzji krwi. Jest to wymysł ludzi, którzy – tak jak faryzeusze – lekceważą miłosierdzie i miłość Jehowy” (*Vertrouwing* wrzesień 1945 s. 29).

Fotokopię tej strony zamieszczono nawet w Internecie:

[https://temoinsdejesus.fr/CONT/1945-09_Vertrouwing%20N%c2%b0109%20\(%c3%a9dition%20hollandaise%20de%20Consolation\)%20-%20VOIR%20ARTICLE%20ET%20NOTE%20P29%20sur%20la%20tranfusion%20de%20sang.pdf](https://temoinsdejesus.fr/CONT/1945-09_Vertrouwing%20N%c2%b0109%20(%c3%a9dition%20hollandaise%20de%20Consolation)%20-%20VOIR%20ARTICLE%20ET%20NOTE%20P29%20sur%20la%20tranfusion%20de%20sang.pdf)

https://piotrandryszczak.pl/polemika2a/1945-09_Vertrouwing_N09.pdf

Oto tekst oryginalny interesującego nas fragmentu:

Wanneer wij ons leven verliezen, doordat wij weigeren, inspuitingen te laten maken, dient zulks niet tot een getuigenis ter rechtvaardiging van Jehova's Naam. God heeft nooit bepalingen uitgevaardigd die het gebruik van medicijnen, inspuitingen of bloedtransfusie verbiedt. Het is een ultvinding van menschen, die gelijk de Farizeën Jehova's barmhartigheid en liefde buiten beschouwing laten (*Vertrouwing* wrzesień 1945 s. 29).

Z tego widzimy, że do niektórych krajów Europy pewne nauki Towarzystwa Strażnica docierały z opóźnieniem (transfuzja), a inne obowiązywały w odmiennym zakresie i w innym czasie. Holendrzy krytykowali, jak widać, nie tylko zakazywanie transfuzji, ale także zakaz szczepień, który zniesiono w USA dopiero w roku 1952 (patrz *Strażnica* Nr 11, 1953 s. 14 [ang. 15.12 1952 s. 764]).

Na zakończenie składam podziękowanie J. Romanowskiemu i K. Kozakowi za pomoc w tworzeniu tego tekstu.

Włodzimierz Bednarski

źródło: <https://www.apologetyka.info/swiadkowie-jehowy/szczepienia-niektorych-swiazkow-jehowy-przed-rokiem-1952-przyczyny-i-okolicznosci,1388.htm>